

Słaba gra w przewagach i kolejna porażka Trzyńca

Data publikacji: 20.10.2018 12:00

W piątkowe popołudnie trzyńscy hokeiści gościli zawodników z Pilzna, którzy plasują się znacznie wyżej w tabeli niż Stalownicy. Podopieczni Vaclava Varadi przegrali siódme spotkanie w tym sezonie, a głównym mankamentem Trzyńca pozostaje gra w przewadze.



fot. Andrzej Poncza

To właśnie skuteczność w przewagach była wczoraj widoczna gołym okiem. Gospodarze nie wykorzystali ani jednej z ośmiu prób. Z kolei gości byli w nich dwukrotnie skuteczni, a w całym meczu tylko trzy razy grali z przewagą jednego zawodnika.

Hokeiści Pilzna otworzyli wynik spotkania pod koniec pierwszej tercji, kiedy Ceresnak huknął z niebieskiej linii. Podobną bramkę zdobył Kindl, który podwyższył prowadzenie gości tuż przed zakończeniem drugiej części spotkania.

W ostatniej odsłonie gospodarze ożyli po bramce Krajicka, ale na jego trafienie odpowiedział Kratena. Podopieczni Vaclava Varadi walczyli do ostatnich sekund i jeszcze w grze bez bramkarza zdołali zdobyć bramkę kontaktową. Ale na więcej już zabrakło czasu.

W ligowej tabeli Trzyniec zamyka czołową "10". W niedzielę Stalowników czeka spotkanie w Chomutovie, który plasuje się na ostatnim miejscu.

Andrzej Poncza